

Dorota Iwanowicz

Niezwykłe Bieszczady



Na okładce książki „Zanim wyjedziesz w Bieszczady” (Kraków, 2019) czytamy „Dwóch najslawniejszych leśników w Polsce i kulturoznawca konfrontują nasze wyobrażenia o krainie studenckich wypadów, hipisów i dzikiej natury z prawdziwym obrazem Bieszczadów – obszaru wysiedleń, zapomnianej wojny domowej, uciekinierów politycznych, watah wil-

ków, ciekawskich niedźwiedzi i surowych praw natury. Poznajemy losy pustelników, PRL-owskich watażków, dezertów rodzinnych i ludzi chcących uciec przed miastem do lasu zatopionego w dymie kopających reort. Autorzy zabierają nas w prawdziwe Bieszczady. Zarówno te, które są obiektem naszych marzeń o zielonej enklawie, jak i do miejsca, o którym nie mieliśmy pojęcia. Zanim ruszymy w Bieszczady, rzuciwszy wszystko na zawsze lub tylko na chwilę, powinniśmy je poznać.”

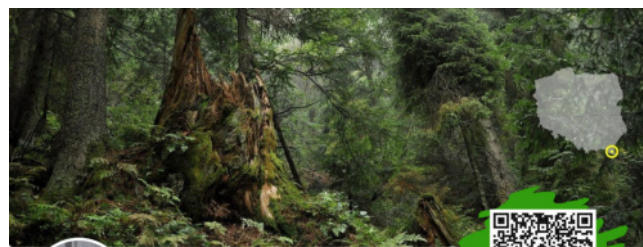
Autorami tej niezwykłej książki są Kazimierz Nóżka i Marcin Scelina – leśnicy z Nadleśnictwa Baligród oraz Maciej Kozłowski – kulturoznawca, historyk i pisarz, który z lekkością przenosi na papier opowieści leśników i niezwykle plastycznie opowiada o historii, ludziach i przyrodzie Bieszczad.

Na 382 stronach snuje się opowieść o pięknie dzikiej natury, w której toczy się (nie)zwykłe życie ludzi i zwierząt. Książka składa się z 3 części, a każda z nich zawiera kilka rozdziałów, których tytuły intrygują i zachęcają do czytania. Kilkakrotnie wracałam do rozdziału pt. „Smak poziomek z ciepłym mlekiem”. To niezwykle ciepła i sugestywna opowieść o życiu i zwyczajach maleńkiej wsi Żłobek, położonej przy bocznej drodze, dochodzącej do Wielkiej Pętli Bieszczadzkiej, w której toczyło się dzieciństwo i dorastanie Kazimierza Nóżki. Niekończące się wypasanie krów, niedziele naznaczone drogą do kościoła i pracą przy pasiekach, nauka przy lampie naftowej, cotygodniowe wizyty handlarza obwoźnego, uroki i trudy mroźnych, śnieżnych zim, życie sąsiedzkie pełne obowiązków (kopanie ziemniaków, żniwa, omłoty), ale też wspólnego kosztowania nowoczesności poprzez oglądanie

serialu „Cztery pancerni i pies” czy testowania syrenki – polskiej myśli technicznej XX wieku.

„Grzesiu, czemu ty nie śpisz?” – to słowa rozpoczynające rozdział pt. „Czy zwierzęta mają słupy ogłoszeniowe”, ale to także początek nagrania z Bieszczad, które 15 stycznia 2019 roku w ciągu kilku godzin stało się hitem w internecie. Jego autorem jest Kazimierz Nóżka. Inny, równie słynny jego kadr pochodzi z Bożego Narodzenia 2017 r., na którym widać i słysząc, jak ratuje on przed atakiem watahy wilków niedźwiedź Agę i dwójkę jej małych synów: Grzesia i Lesia. Nagrania te to jedynie mały wyimek wielu filmów o cudach natury, zarejestrowanych i udostępnionych przez Kazimierza Nóżkę i Marcina Scelinę. Zainteresowanych przyrodą Bieszczad zachęcam do odwiedzenia fanpage’a Nadleśnictwa Baligród na Facebooku, który – z wielką pasją i niestrudzeniem – prowadzą ci wspaniali leśnicy. Na zdjęciach i filmach można tu podglądać życie i piękno bieszczadzkiego lasu. Codziennie wrzucane są nowe filmiki zwierząt nagrane przez leśników lub fotoruśki. Można też sprawdzić swą wiedzę przyrodniczą, próbując odgadnąć nazwę rośliny, znajdującej się na zdjęciu wykonanym przez botanika Marcina Scelinę. Profil ma wielu sympatyków (dane z 07.06.2022 – 235 857 polubień i 260 467 obserwujących), do których i ja należę.

Przedemną lekturą dwóch kolejnych opowieści o niezwykłej przyrodzie i historii bieszczadzkiej krainy: „Zanim wyjedziesz w Bieszczady. Przystanek jezioro” oraz „Zanim wyjedziesz w Bieszczady. Nocny pociąg”. Już dziś wiem, że czas spędzony z tymi książkami będzie miłym uzupełnieniem moich tegorocznych wakacji.



Nadleśnictwo Baligród,
Lasy Państwowe
@NadleśnictwoBaligródLasyPaństwowe -
Społeczność



Dorota Iwanowicz

Konsultant ds. informacji pedagogicznej i kompetencji cyfrowych w ODN w Słupsku. Pasjonatka podróży i górskich wycieczek.